



Następstwa wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2018 r., sygn. akt K 75/15 w zakresie ekwiwalentu za niewykorzystany urlop przysługujący policjantowi

Skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2018 r., sygn. akt K 75/15¹ jest taki, że art. 115a ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji² okazał się niezgodny z art. 66 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucją w części, w jakiej przewidywał, że ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy powinien być liczony wedle stawki 1/30 uposażenia służbowego za 1 dzień. Wyrok wszedł w życie 6 listopada 2018 r.

Ekwiwalent za niewykorzystany urlop jest wyjątkową, zastępczą postacią prawa do urlopu, która przysługuje w formie pieniężnej, gdy już po zwolnieniu ze służby w Policji (tj. po zakończeniu stosunku służbowego) funkcjonariusz nie będzie mógł korzystać z podstawowej postaci urlopu - dni wolnych od służby. W ocenie TK urlop wypoczynkowy jest liczony w dniach roboczych, a to oznacza że kwota ekwiwalentu za urlop również powinna uwzględniać dni robocze w miesiącu, a nie wszystkie dni kalendarzowe. TK wypowiedział się tylko, jako ustawodawca negatywny, że wskaźnik 1/30 jest nieuprawnionym z uwagi na zbyt małą stawkę dzienną ekwiwalentu. Innych ocen od TK wymagać nie można z uwagi na jego funkcję ustrojową; nie może zastępować ustawodawcy i określać treści przyszłych ustaw.

Jeśli idzie już w sprawy indywidualne policjantów, którzy po zwolnieniu ze służby w Policji pragną odzyskać różnicę w ekwiwalencie wynikającą z niedopłaty względem kwot wypłaconych im wskutek zastosowania wskaźnika

1/30, to ich sytuacja procesowa jest jednoznaczna: mają prawo domagać się od przełożonego służbowego (komendanta) przyznania (ustalenia i wypłacenia) brakującej części ekwiwalentu. Jeżeli komendant uwzględnił żądanie - wypłata należność; jeżeli odmawia - obowiązany jest orzec w drodze decyzji (rozkazu personalnego), która następnie podlega kontroli w drodze odwołania oraz skargi do sądu administracyjnego. Forma decyzji wynika z § 3 ust. 3 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 maja 2013 r. w sprawie szczegółowych praw i obowiązków oraz przebiegu służby policjantów.³ Zaś tytuł do uwzględnienia wyroku TK w postępowaniu w sprawie indywidualnej wynika z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP. Komendant nie może zatem ani poprzestać na informacji, że brak jest przepisu koniecznego do załatwienia sprawy, ani też zawiesić postępowanie (oczekując na ustawę niwelującą lukę we wskaźniku), ani wreszcie odmówić wypłaty piśmem (czynnością) nie poddaną kontroli, skoro przepisy wymagają dla odmownej formy załatwienia - decyzji administracyjnej. W tym ostatnim wypadku komendant dopuszcza się bezczynności, tj. nielegalnego unikania załatwienia sprawy. Ocena taka już została utrwalona w orzecznictwie sądowym (np. wyroki: Wojewódzkich Sądów Administracyjnych we Wrocławiu z 8.5.2019 r., sygn. IV SAB/Wr 37/19, w Rzeszowie z 22.11.2019 r., sygn. II SA/Rz 90/19

¹Dz.U. z 2018 r., poz. 2102.

²Dz.U. z 2019 r., poz. 161.

³Dz.U. z 2013 r., poz. 644.

oraz z dnia 22.1.2020 r., sygn. II SAB/Rz 118/19). Skoro w wyrokach tych przesądzono, że powinno dojść do wypłaty brakującej części ekwiwalentu albo do odmowy jego przyznania (np. gdy już całość kwoty policjant otrzymał), to równocześnie przesądzono, że stan prawny po wyroku TK jest kompletny, tzn. dostateczny do obliczenia prawidłowej wysokości ekwiwalentu. Rolą organu jest po prostu ustalenie w stosunku do każdego z policjantów (stron postępowania) liczby dni roboczych, które zgodnie z jego rozkładem służby wypadły średnio-miesięcznie. Tak ustalony ułamek będzie miarodajny dla obliczenia prawidłowej wysokości ekwiwalentu i wypłaty brakującej partii, o jaką ubiega się policjant.

Naturalnie, wprowadzenie przez ustawodawcę w przyszłości (prawdopodobnie - nieodległej) nowelizacji wskazującej na uniwersalny wskaźnik (normaty, np. 1/21) dyktowany liczbą dni roboczych niejako narzuconą ustawowo, sprowadzi obowiązek stosowania właśnie tego wskaźnika. Do tej jednak daty, orzekające organy winny kierować się aktami osobowymi, a więc wskaźnikiem w postaci ułamku, którego licznik będzie cyfrą 1, a mianownik - liczbą dni roboczych wynikającą u danego policjanta z rozkładu czasu jego służby.

Policjanci, którzy nabyli prawo do ekwiwalentu (*de jure* - zwolnili się ze służby) przed 6 listopada 2018 r., mają tytuł do wystąpienia ze skutecznym podaniem (raportem) o ustalenie i wypłatę ekwiwalentu na podstawie art. 190 ust. 1 Konstytucji zw. z art. 115a ustawy o Policji w brzmieniu ustalonym przez wyrok TK. Ich podania powinny być uwzględniane. Wcześniej, tzn.

do 5 listopada 2018 r. art. 115a o Policji korzysta z domniemania konstytucyjności, a więc wiąże uczestników obrotu prawnego narzucając wskaźnik 1/30. Osoby składające po wyroku TK żądania wyrównania ekwiwalentu za ten wcześniejszy okres spotkają się, co do zasady, z prawidłowymi decyzjami odmawiającymi przyznania części ekwiwalentu.

Jest też szczególna kategoria policjantów, którzy walczyli przed 5 listopada 2018 r. o różnicę w ekwiwalencie, i wobec których wydano już ostateczną decyzję odmowną. Wejście w życie wyroku TK otworzyło dla nich prawo wystąpienia do organu, który wydał decyzję ze skargą o wznowienie postępowania na podstawie art. 145a § 2 k.p.a. Takie osoby musiały jednak ze skargą o wznowienie wystąpić do organu najpóźniej 6 grudnia 2018 r. Uchybienie temu miesięcznemu terminowi powoduje, że przyznanie różnicy ekwiwalentu za okres sprzed wejścia w życie wyroku TK definitywnie stało się niemożliwe. Termin ten naturalnie może być przywrócony, gdy zajądą ustawowe przesłanki. Jeśli skarga wznowieniowa została złożoną w terminie (względnie, gdy termin przywrócono), powinna być wydana wobec byłego policjanta decyzja o: 1) uchyleniu decyzji dotychczasowej o odmowie przyznania różnicy w ekwiwalencie i 2) o ustaleniu ekwiwalentu zgodnie z pierwotnym podaniem.

*prof. nadzw. dr hab. Wojciech Maciejko, radca prawny
dr Aneta Korcz-Maciejko, radca prawny*

Zakaz wywożenia zanęt i przynęt na zbiornikach Okręgu Przemyskiego Polskiego Związku Wędkarskiego /opinia prawna/

Przedmiotem opinii jest ustalenie obowiązującego stanu prawnego w zakresie dopuszczalności wywożenia zanęt i przynęt na zbiornikach wodnych Okręgu Przemyskiego Polskiego Związku Wędkarskiego.

Regulacją odnoszącą się do ograniczeń w wykonywaniu prawa powszechnego dostępu do wód w ramach amatorskiego połowu ryb, określonego w art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. - Prawo wodne (Dz.U. z 2018 r. poz. 2268) w zw. z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r.

o rybactwie śródlądowym (Dz.U. z 2019 r., poz. 2168), jest postanowienie poz. I Regulaminu Amatorskiego Połowu Ryb stanowiącego załącznik do uchwały Zarządu Głównego Polskiego Związku Wędkarskiego z dnia 20 września 2019 r. w sprawie zatwierdzenia nowego Regulaminu Amatorskiego Połowu Ryb (opubl. wewnętrznie). Stosownie do tego przepisu <<zbiór przepisów dotyczących zasad uprawiania wędkarstwa ustala w swoim zezwoleniu uprawniony do rybactwa - Zarząd Okręgu PZW - określając w nim zasady: wędkowania, dozwolone

metody połowu i ochrony ryb>>. Wykonując tę delegację Zarząd Okręgu PZW w Przemysłu, działając w imieniu Okręgu PZW w Przemysłu, wydawanych przez siebie zezwoleniach określił zasady połowu ryb na zbiornikach, wskazując m.in. w pkt 14 lit. a zd. pierwsze zezwolenia uprawnionego na amatorski połów ryb na okres ważności od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 r. na niektóre z wprowadzonych przez siebie zakazów. Zgodnie z tym warunkiem zezwolenia, w stosunku do każdego z adresatów zezwolenia wprowadzono <<zakaz używania środków pływających, wywożenia zanęt i przynęt obowiązujący na zbiornikach Okręgu>>. Z zakazu tego wyłączono trzy zbiorniki: w Lublińcu Starym, ZEK w Radymnie i ZEK nr 1 w Ostrowie (pkt 14 lit. a zd. drugie).

Zrelacjonowany stan prawny obowiązujący na wodach zbiorników Okręgu PZW w Przemysłu, na który składają się przytoczone regulacje prawne oraz warunki zawarte w indywidualnie wydawanych zezwoleniach na amatorski połów ryb przez uprawnionego do rybactwa, wskazuje że na wodach tych obowiązuje bezwzględny zakaz wywożenia zanęt i przynęt. Terminy <<zakaz wywożenia>> oraz <<wywożenie>> nie zostały w tych regulacjach zdefiniowane, co oznacza, że należy im nadać znaczenie potoczne. <<Wywozić zanętę lub przynętę>> oznacza tyle co ułokować ją w łowisku za pomocą urządzenia nadającego się do transportu, pozwalającego umieścić zanętę/przynętę w łowisku inaczej niż poprzez jej proste, mechaniczne wrzucenie do wody za pomocą wędki (w przypadku przynęty lub niektórych odmian metod nęcenia wędką; np. za pomocą koszyczka zamocowanego na topie wędki spławikowej wyczynowej) lub urządzeń wymagających użycia siły mięśni wędkarza

(wyrzucenia mechanicznego z bezpośrednio z dłoni, wystrzelenia z procy). Osobą wywołującą zanętę lub przynętę będzie zarówno osoba posługująca się środkiem transportowym (łodzią, pontonem, rowerem wodnym, materacem pływającym - przystosowanymi do przewożenia ludzi, co jest niedopuszczalne już z racji dalej idącego zakazu <<używania środków pływających>>), jak i osoba posługująca się urządzeniem (napędzanym siłami przyrody) zdalnym wyłącznie do zdalnego przemieszczania zanęty lub przynęty na odległość. Zakazanymi urządzeniami służącymi do wywożenia zanęt i przynęt są zatem w szczególności: modele pojazdów pływających zdalnie sterowane, łódki, drony, modele latające, urządzenia samobieżne, latawce, balony, sterowce - o ile ich konstrukcja umożliwia transport zanęty lub przynęty na wybrane przez wędkarza miejsce połowu.

Jakkolwiek argumentacja takiego zakazu nie mieści się w sferze wykładni prawa, to funkcja unormowania jest czytelna. Zakaz wywożenia zanęt i przynęt ma służyć zachowaniu ciszy na łowisku poprzez zachowanie jego funkcji rekreacyjnej, stanowić zapórę dla konfliktów między wędkarzami łowiącymi na stosunkowo niewielkich akwenach, a także nie powodować płoszenia lub niepokojenia dziko-żyjących zwierząt zarówno wodnych, jak i lądowych (w tym ryb przystępujących do tarła oraz ptactwa wodnego), w tym również gatunków prawnie chronionych.

dr Aneta Korcz-Maciejko, radca prawny
mgr Ewa Plesnarowicz-Durska, radca prawny
mgr Dariusz Kosiński, radca prawny
mgr Paweł Kozik, radca prawny
mgr Jerzy Miłkowski, radca prawny

Zmiana wydatków kadrowych finansowanych z dotacji oświatowej na tle art. 35 ustawy o finansowaniu zadań oświatowych w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2020 r.

Z mocy art. 44 pkt 17 w zw. z art. 170 pkt 4 ustawy z dnia 22 listopada 2018 r. o zmianie ustawy - Prawo oświatowe, ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, z dniem 1 stycznia 2020 r., nowe brzmienie otrzymał art. 35 ustawy z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych.

Zmiany miały wieloraki charakter. Po pierwsze, zmienił się zakres podmiotowy art. 35 ust. 1 pkt 1 lit. a u.f.o. i w miejsce dotychczasowej osoby zatrudnionej pełniącej funkcję dyrektora pojawiły

się wszystkie osoby fizyczne, bez względu na zajmowane stanowisko. Tak więc wskutek nowelizacji, dotacja może być wydatkowana na wynagrodzenia osób fizycznych bez ograniczenia ich funkcji w placówce. Po drugie, zawężeniu uległa podstawa zatrudnienia. Zamiast otwartego katalogu umów stanowiących podstawę zatrudnienia (w tym cywilnoprawnych) pojawiła się tylko umowa o pracę. Odpadły zatem formy pozapracownicze zatrudnienia, wliczane dotychczas do wydatków bieżących placówki. Po trzecie, wprowadzono

wyraźne zastrzeżenie, iż zasady wydatkowania dotacji odnoszą się do wynagrodzeń w skali rocznej, o czym przesądza termin <<roczne>> w art. 35 ust. 1 pkt 1 lit. a u.f.o. oraz terminy <<12-krotności średniego wynagrodzenia nauczyciela dyplomowanego>> w kolejnych *tiret* tego przepisu. Po czwarte pojawiło się zastrzeżenie (dotyczące zasad przeliczania wynagrodzenia rocznego spełniającego warunki sfinansowania z dotacji) w art. 35 ust. 1 pkt 1 lit. a u.f.o. w postaci wyrażenia <<w przeliczeniu na maksymalny wymiar czasu pracy>>. Równocześnie zdefiniowano to sformułowanie w celu usunięcia wątpliwości co do sposobu jego rozumienia w dodanym art. 35 ust. 2a zd. drugie u.f.o. w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2020 r. W przepisie tym powiada się, że <<maksymalny wymiar czasu pracy>>, o którym mowa w art. 35 ust. 1 pkt 1 lit. a u.f.o. oblicza się zgodnie z art. 130 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy (Dz.U. z 2019 r., poz. 1040), zwanego dalej k.p., z uwzględnieniem art. 29² § 1 k.p. Obydwie powołane regulacje k.p. ustalają: a) normę wymiaru czasu pracy w pełnym wymiarze czasu pracy (art. 130 § 1 k.p.) oraz b) normę wymiaru czasu pracy w niepełnym wymiarze tego czasu, jako proporcję wymiaru czasu pracy w pełnym wymiarze (art. 29² § 1 k.p.). Taki zabieg legislacyjny oznacza, że dopuszczalność sfinansowania wynagrodzenia pracownika określonego w art. 35 ust. 1 pkt 1 lit. a u.f.o. uzależniona jest od realnego wymiaru czasu jego pracy dopuszczonego kodeksem pracy (tzn. wynagrodzenia pełnoetatowego - gdy osoba jest

zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy, wynagrodzenia za pracę pracownika zatrudnionego w połowie wymiaru czasu pracy, gdy osoba jest zatrudniona na 1/2 etatu, itd.). Kwotowe ograniczenie wysokości sfinansowania wydatku z dotacji określone dotychczas w *tiret* pierwsze i drugie art. 35 ust. 1 pkt 1 u.f.o. przestało być ograniczeniem wyłącznym, gdyż kwota maksymalnego dopuszczalnego wynagrodzenia ograniczona niepełnym wymiarem czasu pracy stanowi dodatkową, samodzielną zapórę w realizacji mechanizmu dotacyjnego.

Kierunki zmian legislacyjnych wprowadzonych nowelą listopadową są wyraźne. Promują placówki zatrudniające osoby fizyczne na podstawie relacji pracowniczej, a przez to premują odmiany zatrudnienia stabilnego i powiązanego z zaopatrzeniem społecznym, a zwłaszcza z obowiązkiem odprowadzania składek na ubezpieczenia emeralne i rentowe. Mobilizują placówki oświatowe do nawiązywania relacji pracowniczych nie tylko w wypadku stanowisk dyrektorskich, ale i innych, które poddano reżimowi finansowania ze środków dotacji na dofinansowanie realizacji zadań placówek. Wprowadzają nadto oszczędności budżetowe delimitując wydatkowanie środków dotacji m.in. względem realnego wymiaru wynagrodzenia narzuconego wymiarem pracowniczego czasu pracy.

*prof. nadzw. dr hab. Wojciech Maciejko,
radca prawny*

Publicznoprawny status nauczyciela /tezy rozprawy doktorskiej/

Tematem przygotowywanej dysertacji jest publicznoprawny status nauczyciela. Rozprawa doktorska przygotowywana jest w Katedrze Prawa Publicznego Wyższej Szkoły Prawa i Administracji w Rzeszowie. Problematyka publicznoprawnego statusu nauczyciela nie stanowiła dotychczas w nauce prawa przedmiotu opracowania monograficznego. Literatura w tym zakresie zasadniczo nie wyczerpuje całości zagadnienia związanego ze statusem prawnym nauczyciela. Aspekt ten wzmiankowany był w publikacjach w sposób fragmentaryczny, obejmujących proponowaną tematykę, a także w poradnikach praktycznych, co uzasadnia wybór tematu projektowanej rozprawy.

Celem rozprawy jest prezentacja uwarunkowań prawnych kreujących pozycję nauczyciela szkoły prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego na gruncie prawa administracyjnego, w szczególności w zakresie decyzji kształtujących stopień awansu zawodowego (ze świadomym pominięciem aspektów prawa pracy), ale też wskazanie statusu nauczyciela na tle organizacji zakładu administracyjnego, jakim jest szkoła oraz reżimu odpowiedzialności dyscyplinarnej, jakiej nauczyciel podlega. Nie zostanie pominięta rola nauczyciela jako publicznoprawnego gwaranta prawidłowej realizacji obowiązku nauki.

W rozprawie przedstawiony zostanie przyjęty

w systemie polskiego prawa model szkoły, w ramach którego funkcjonuje nauczyciel. Zabieg ten posługuje wskazaniu relacji, jakie zachodzą w sferze organizatorskiej szkoły, jak również z uczestnikami procesu edukacyjnego w szerokim pojęciu – tj. uczniami, organem prowadzącym, organem sprawującym nadzór pedagogiczny, rodzicami i związkami zawodowymi. Ustawodawca wyposażył nauczyciela zatrudnionego w szkole – stanowiącej klasyczny przykład zakładu administracyjnego – w znaczące uprawnienia władcze względem użytkowników tego zakładu, przede wszystkim poprzez fakt oceniania i klasyfikowania uczniów. Powstanie w tym zakresie miejsce dla wywodów, czy ocena adresowana do ucznia jest aktem administracyjnym. Szkoła z kolei dysponuje władztwem zakładowym w stosunku do użytkowników zakładu, w której szczególną rolę odgrywa dyrektor – wykonujący zadania z zakresu administracji publicznej. Wynika to z administracyjnoprawnego stosunku użytkowników zakładu administracyjnego do samego zakładu. Użytkownicy zakładu (uczniowie) poddani są władztwu zakładowemu organów zakładu w granicach wskazanych przez statut oraz regulaminami.

Jednocześnie zatrudnienie na stanowisku nauczyciela podlega reglamentacji prawnej, pozostawiającej znikomą swobodę w kształtowaniu tego stosunku pracy do dyspozycji stron, który w swoim charakterze przypomina stosunek służbowy. Nauczyciel jest także osobą wykonującą funkcję publiczną, o czym przesądza przede wszystkim jego zatrudnienie w jednostce dysponującej środkami publicznymi. Aktem prawnym określającym prawa i obowiązki nauczyciela jest ustawa – Karta Nauczyciela, która stanowi *lex specialis* w stosunku do regulacji zawartych w ustawie – Kodeks pracy.

Stosunek pracy nauczyciela nadal nie jest jasno określony. Z jednej strony nosi w sobie elementy pracownicze – dobrowolność w nawiązaniu stosunku pracy, świadczenie pracę na podstawie umowy o pracę lub mianowania, podleganie odpowiedzialności porządkowej, realizacja większości zadań w czasie i miejscu wskazanym przez pracodawcę, z drugiej jednak strony wykazuje wyraźne cechy administracyjnoprawne (publiczno-prawne) przejawiające się w instytucji przenoszenia nauczyciela na inne stanowisko, awansie zawodowym, określaniu zasad wymiaru *pensum*,

ograniczeniu w zakresie rozwiązania stosunku pracy, odpowiedzialności dyscyplinarnej, powierzaniu stanowisk kierowniczych. Nasylenie pierwiastka administracyjnego daje pole do dyskusji, czy nie mamy do czynienia ze stosunkiem służbowym. Szczególną uwagę pragnę skupić także na stanowisku dyrektora szkoły-co do zasady nauczyciela, któremu powierzono funkcję organu zakładu. Powierzanie stanowiska kierowniczego jest swego rodzaju hybrydą, nasycone z jednej strony elementem powołania, ale w rzeczywistości stanowiącym akt z zakresu administracji publicznej. Dyrektor wydaje decyzje administracyjne i inne akty z zakresu administracji publicznej, w tym powierza inne stanowiska kierownicze w szkole oraz dokonuje odwołania z tych stanowisk. W końcu dyrektor ocenia zatrudnionych w szkole nauczycieli i pracowników niepedagogicznych, a konsekwencje prawne tych ocen posiadają wpływ na byt prawny zatrudnienia zarówno nauczyciela, jak również pracownika niepedagogicznego.

Drugą płaszczyznę rozważań należy skoncentrować na obowiązkach nauczyciela w tym w zakresie realizacji podstawowych funkcji szkoły tj: wykonywaniu obowiązku nauki, poprzez organizowanie dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej, a także na ocenie stopnia ich spełnienia. Kontekst wykonywanych zadań – jako ściśle powiązany z działalnością szkoły – stanowić będzie również punkt wyjścia do dalszych rozważań na temat szczególnej ochrony przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych, przysługującej podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych przez nauczyciela. Obowiązki nauczyciela zostały poddane szczególnemu trybowi oceniania. Sposób dokonywania oceny został określony w przepisach ustawy – Karta Nauczyciela. Ocena pracy nauczyciela nie przybiera wprawdzie formy decyzji administracyjnej i nie może być również utożsamiana z innymi aktami podlegającymi kontroli sądów administracyjnych, jednakże fakt uzyskania oceny negatywnej przez nauczyciela powoduje rozwiązanie stosunku pracy nauczyciela. Ocena ta wyraźnie przypomina ocenę okresową służby znaną formacjom państwowym, zmilitaryzowanym. Kolejne zagadnienie dotyczyć będzie dotyczyć wspomnianego materialnoprawnego ujęcia szczególnego rodzaju odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczyciela za uchybienie godności zawodu lub obowiązkowi nauczyciela i trybu jej realizacji. W tym kontekście warto zbadać zakres

możliwej ingerencji nauczyciela w rozwiązywanie problemów uczniów, w szczególności wobec braku jasnych procedur postępowania w tym zakresie.

Proponowana główna teza badawcza rozprawca ma na celu wykazanie publicznoprawnego statusu nauczyciela. Dogmatycznoprawna metoda badawcza ma służyć przedstawieniu oraz kompleksowej ocenie stanu prawnego obowiązującego w zakresie sformułowanego problemu. Tezy przedstawione w pracy będą miały charakter głównie teoretyczny, skoncentrowany na analizie stanu normatywnego, zwłaszcza dotyczącego statusu nauczyciela. Osłą rozważań jest wskazanie roli nauczyciela jako funkcjonariusza publicznego, powołanego do realizacji w imieniu zakładu administracyjnego (szkoły), publicznego obowiązku nauki. W tym znaczeniu wykonuje on zadania państwa w formach przewidzianych dla funkcjonariuszy. Ponadto, w rozprawie zostanie zaprezentowana szkoła jako element struktury administracji publicznej oraz nauczyciel jako jej przedstawiciel. Uwaga zostanie skoncentrowana na badaniu relacji zachodzących w szkole, stosunku do organów szkoły, jak również podmiotów zewnętrznych – organu prowadzącego, organu sprawującego nadzór pedagogiczny, rodziców, związków zawodowych.

Tezy szczegółowe mają w swym zamierzeniu rozwijać tezę główną. W szczególności zostanie wykazane, że nauczyciel w imieniu zakładu administracyjnego (szkoły) stosuje, co do zasady formy władcze, w celu zapewnienia realizacji obowiązku szkolnego, typowe dla piastunów stanowisk organów administracji publicznej. Jego pozycja ustrojowa (tzn. zatrudnienie w zakładzie administracyjnym), podstawa stosunku zatrudnienia (stosunek służbowy z elementami stosunku służbowego, takimi jak: akty mianowania, ścieżka awansu zawodowego, oceny pracy, powierzania stanowisk kierowniczych, dyspozycyjność) i tytuł do władczego kształtowania statusu ucznia, a także poddanie odpowiedzialności dyscyplinarnej i specjalne uprawnienia emerytalne (szczególny charakter pracy typowy dla funkcjonariusza),

wskazują na dominujący walor publicznoprawny jego funkcji. Nauczyciel wykonuje zadania z zakresu związku publicznoprawnego (państwa lub jednostki samorządu terytorialnego) w sferze oświaty, a zwłaszcza w zakresie realizacji państwowego obowiązku nauki. Z tego względu, ramy organizacji jego stosunku pracy (mianowanie, stan nieczynny, powierzenie stanowiska dyrektora) zbliżają go do statusu funkcjonariusza zatrudnionego na podstawie stosunku administracyjnoprawnego, zaś wykonywanie zadań wewnątrz struktury zakładu administracyjnego jakim jest szkoła (wyposażającego nauczyciela w instrumenty władztwa zakładowego i policji zakładowej), przydają mu walor urzędowości i władczości. Badania będą prowadzone w celu ustalenia, czy regulacje wewnętrzne obowiązujące w szkole są wystarczające i gdzie leży granica ich zastosowania.

*mgr Agata Piszko,
doktorant w Katedrze Prawa Publicznego
Wyższej Szkoły Prawa i Administracji
w Rzeszowie*



Wydawca: Ośrodek Mediacji w Sprawach Karnych im. Anny Jenke w Rzeszowie, 35-312 Rzeszów, ul. Piaskowa 5/3

Redaktor naczelny: prof. nadzw. dr hab. Wojciech Maciejko

Tytuł czasopisma zarejestrowany został przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie postanowieniem z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt I NsRejPr 24/19
ISSN 2658-2902

Na adres e-mail: wojciech_maciejko@wp.pl przyjmowane są:

- zgłoszenia adresów e-mail, na jakie będą kierowane bezpłatnie kolejne numery pisma (należy wskazać: imię i nazwisko oraz nazwę instytucji);
- propozycje tematów i zagadnień, jakie zastępują na poruszenie w kolejnych wydaniach.